W WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., Piątek, 13 czerwca 1941 r. Rok II-Nr 141 (247)

T E L E G R A M Y

ROOSEVELT O POMOCY DLA W.BRYTANII

Waszyngton, 12.VI. (R) Przemawiając do Kongresu o postępach i rozwoju dostaw materiału wojennego dla W.Brytanii, Chin oraz innych państw demokratycznych - prez.Roosevelt ogłosił,że Stany Zjedn. wysłały tym państwom od uchwalenia ustawy o pożyczkach i dzierżawie przed 3-ma miesiącami materiału wojennego na ogólną sumę,wynoszącą ponad 75 milionów dolarów.Jakkolwiek stanowi to tylko 1% przeznaczonej na to sumy 7 miliardów dolarów, to jednak należy zwrócić uwagę na wzmagające się tempo dostaw. Obecnie dostawy samolotów wzrosły 12 krotnie w porównaniu do ub.roku,środków wybuchowych 17 krotnie,dział i amunicji 90 krotnie. Wzrasta liczba ciężkich bombowców dostarczanych W.Brytanii

Przygotowuje się w Ameryce 2 miliony tonn statków handlowych, które zostaną oddane do dyspozycji Anglii. Wydatkuje się 550 milion.dol.na budowę nowych statków i okrętów dla Anglii. Remontowane i uzbrajane są statki przejęte od krajów neutralnych.

Wysyłana też jest wielka ilość żywności i surowców. Anglia otrzymuje coraz więcej stali, żelaza i narzędzi w celu wzmożenia swej produkcji. Szkoleni są tysiącami piloci bryt. w Ameryce. Pomoc ta - oświadczył prez. Roosevelt - pozwoli W.Brytanii przewyższyć państwa "osi" pod względem uzbrojenia i amunicji. Przyczynimy się do tego, ażeby materiał wojenny,przez nas wysyłany, przybywał do miejsca przeznaczenia i był należycie użyty do osłabienia oraz pokonania napastnika." Ameryka jest ożywiona niezłomną wolą, aby nie dopuścić do tego,aby państwa "osi" zagarnęły panowanie nad światem.

AMERYKA PRZECIWKO WSZELKIM KOMPROMISOM

Przemawiając w amerykańskiej akademii wojskowej, sekr.wojny Stimson oświadczył, że nie może być kompromisu między systemem państw "osi", opartym na bezprawiu, niewolnictwie i okrucieństwie, a systemem demokracyj i że tamten system musi upaść. Ameryka nie mogłaby żyć w spokoju w świecie opanowanym przez metody i praktyki przywódców "osi".Świat podzielony jest obecnie na dwa obozy, między którymi nie może być porozumienia. Ludzkość nie może paktować z niesprawiedliwością, złem i okrucieństwem.

NIEMCY LICZĄ SIĘ Z PRZYSTĄPIENIEM Stanów Zjedn. A.P. do wojny.

Nowy Jork 12.VI.(Ag.Ar.) B.amb.amerykański w Belgii Cudahy, który widział się z Hitlerem i v.Ribbentropem, po przybyciu do Ameryki oświadczył, że zarówno Hitler, jak i v. Ribbentrop spodziewają się przystąpienia Stanów Zjedn.A.P. do wojny przeciwko Niemcom. Amb.Cudahy dodał, że naród niemiecki nie cieszy się z odniesionych zwycięstw i trapi go poważnie możliwość pogromu Niemiec.

1.000 SAMOL."TOMAHAWK"DLA W.BRYTANII.

Nowy Jork 12.VI.(Ass.Pr.)Amerykańskie koła lotnicze podają,że W.Brytania otrzymała już ponad 1.000 myśliwców typu "Tomahawk". Z wiosną przyszłego roku zdolność wytwórcza zakł.Curtiss - Wright osiągnie cyfrę 60 samolotów dziennie.

W Buffalo (Stany Zjedn.) odbyły się w tych dniach doświadczenia z nowym ameryk. bombowcem do lotu nurkowego.Osiągnięto wyniki przechodzące najśmielsze oczekiwania.

Zakłady Curtiss-Wright,które przystąpiły do produkcji tego specjalnego

bombowca, określają go jako "cud techniki nowoczesnej", nie mający sobie równego w klasie tych samolotów.

Szybkością swoją przewyższa o 150 km/godz., najszybsze dotychczas maszyny, nawet osławione niemieckie "Stukas". Zdolny jest on unieść jedną tonnę bomb i przelecieć odległość dwukrotnie dłuższą od ustalonych rekordów, w powietrzu zaś, może unosić się przez 4 i pół godziny. Wyposażony jest on w motor "Cyclone Wright" o mocy 2.000 KM. Silnie opancerzona wieżyczka umieszczona jest tak, że może obracać się pod kątem 360°. Szybkość maksymalna w chwili pikowania równa się 850 km/godz.

DALSZY WZROST MARYNARKI U.S.A. do celów Obrony Narodowej

Waszyngton 12.VI.(R) Morska Komisja Stanów Zjedn. zażądała od "Southern Pacific Co" dostarczenia całej jej floty składającej się z 10 statków handlowych, na cele Obrony Narodowej, na podstawie postanowień ustawy morskiej, upoważniającej prez. Roosevelta do przyjścia z pomocą państwom sojuszniczym.

Prezydent Roosevelt zażądał od Kongresu udzielenia kredytów w sumie 100.075.000 dol. potrzebnych na zakup 26 dalszych statków pomocniczych oraz na przyśpieszenie budowy jednostek morskich.

PRZYMUSOWE LADOWANIA W IRLANDII

Dublin 12.VI.(R) Z Irlandii donoszą, że we wtorek rano prawdopodobnie na skutek defektu motoru spadł w płomieniach na terenach hr.de Wexford niemiecki samolot. Pięciu członków załogi poniosło śmierć.

Inna wiadomość podaje, że na terenach hr.de Waterford, również w Irlandii, przymusowo lądował samolot brytyjski, którego pilot został internowany.

ROYAL AIR FORCE NAD RZESZĄ

Londyn 12.VI.(Pol.Radio) RAF intensywnie bombardował w środę wieczorem Zagłębie Ruhry.

Prasa wskazuje, że lotnictwo brytyjskie wyznaczyło sobie nad Rzeszą niemiecką 1.500 obiektów wojskowych, tysiąc pięćset celów, których zniszczenie RAF przeprowadza z metodyczną systematycznością. Ośrodkiem najczęściej odwiedzanym przez pilotów RAF-u od chwili wybuchu wojny, jest Ham (ponad 80 bombardowań). Jest to wielki ośrodek kolejowy. Przejęte przez Anglików niemieckie dokumenty fotograficzne, ukazują cały ogrom zniszczenia. Inne ośrodki przemysłowe w Zagłębiu Ruhry zostały również silnie "zroszone" bombami.

Pośród najgłówniejszych obiektów znajdujemy miasta takie, jak Mannheim, Kolonia, Duisburg-Ruhrort i inne. Następnie idą ośrodki produkcji benzyny syntetycznej: Gelsenkirchen (bombardowany około 40 razy) i Magdeburg.

Loty długodystansowe zaprowadziły Anglików aż ponad Leuna, centrum przetworów chemicznych w Saksonii, następnie Politiz pod Szczecinem. Raid na Politiz (bombardowany 6 razy) wymaga przebycia 2.100 km. Leuna i Politiz są również ośrodkami produkcji benzyny syntetycznej, która przedstawia dla Niemców tak bardzo ważny atut w prowadzeniu wojny. Nic więc dziwnego, że przetwórnie sztucznej benzyny starają się Niemcy możliwie najdalej odsunąć przed bacznym okiem pilotów RAF-u. Ale pomimo tego 90 procent tych fabryk jest regularnie odwiedzanych przez eskadry brytyjskie.

Choć na pytanie, zadane w Izbie Gmin, w sprawie bombardowania Berlina przez Anglików w odwet za bombardowanie Londynu przez Niemców, Churchill odparł ze spokojem: "Business before pleasure" (Najpierw interes, potem przyjemność). Niemniej jednak, Berlin był już bombardowany 36 razy przez Anglików. Większość ataków miała za cel zniszczenie węzłów kolejowych i fabryk. Lecz okolicami najbardziej dotkniętymi podczas kilku ostatnich tygodni były Niemcy północne: Hamburg, Kiel, Wilhelmshaven, Brema. Tutaj też Anglicy przeprowadzali swoje doświadczenia z nowymi bombami, których niszczące działanie jest już powszechnie znane. Porty, doki, mola i stocznie morskie - skąd miały wychodzić fale nowych niemieckich łodzi podwodnych - dziś przedstawiają wielokrotnie tylko duże rumowiska.

ROZWIAZANIE PARTII KOMUNISTYCZNEJ w Szwajcarii.

Londyn 12.VI.(R) Radio szwajcarskie podaje, że na posiedzeniu szwajcarskiej Rady Narodowej, uchwalono ilością 58 głosów przeciw 3-m, całkowite rozwiązanie partii komunistycznej.

W debacie poprzedzającej głosowanie, niektórzy posłowie socjalistyczni zakwalifikowali tę ustawę, jako przeciwkonstytucyjną, inni znów oznajmili, że przyczyni się ona do tworzenia tajnych organizacji wywrotowych.

WĘGIERSKI MINISTER WOJNY W RZYMIE

Rzym 12.VI.(A.P.) Węgierski min. Obrony Narodowej Gen. Bartha przybył ostatnio do Rzymu. O przebiegu prowadzonych przez niego narad dotychczas brak wiadomości.

OŚRODKI DYSPOZYCYJNE PAŃSTW OSI

(Patrz Nr 134(239)"Ku W.P."- "Kiedy nastąpi ofenzywa sprzymierzonych).

W obu państwach "osi" istnieją dwa różne ośrodki dyspozycji politycznej i wojskowej. Jednym z tych ośrodków jest dyktator i jego najbliższe otoczenie, drugim - sztab generalny. Układ stosunków między tymi dwoma ośrodkami, a również między ośrodkami niemieckimi i włoskimi jest bardzo skomplikowany i często dzięki tym komplikacjom nawet współpraca obu państw natrafia na trudności.

Niewątpliwie czynnikiem istotnie decydującym o przebiegu wojny i jej charakterze są Niemcy. Świat cały, zapatrzony w dyktatora Rzeszy, Adolfa Hitlera, skłonny jest przypuszczać, że zarówno plany wojenne jak i decyzja co do wojny i jej charakteru zależy tylko od niego osobiście względnie od najbliższych jego przyjaciół i doradców i obozu Nazi. Tak jednak nie jest. Właściwym ośrodkiem, który przygotowywał obecną wojnę jest sztab generalny niemiecki zakonspirowany w okresie, gdy Rzesza niemiecka na podstawie traktatu wersalskiego nie miała prawa posiadać ośrodka sztabowego. Generałowie tacy jak von Schleicher, specjalista od ruchu społecznego w Niemczech, "czerwony generał" zamordowany później przez Hitlera, jak von Seeckt, autor teoretycznych rozpraw o armii zawodowej, która miała być silnie zmotoryzowana, doskonale uzbrojona w lotnictwo i miała przeprowadzać wojnę w błyskawicznym tempie, jak von Blomberg, który przekazał "Reichswehrę" Hitlerowi - są tylko nielicznymi ujawnionymi przedstawicielami poważnej grupy oficerów sztabowych, którzy cały czas od r.1918 aż po r.1939 pracowali, kierowani marzeniem o realizacji planów władztwa nad światem. Ludzie tego typu już w czasach pokojowych, gdy armia niemiecka liczyła 100.000 ludzi stworzyli rezerwę dla tej armii w postaci organizacji paramilitarnych, stworzyli plan mobilizacyjny obejmujący prawie 3.000.000 mężczyzn w pierwszej linii, wreszcie uzupełnili i znakomicie rozszerzyli sieć wywiadu niemieckiego. Cały szereg firm handlowych, a w szczególności transportowych stał się własnością "Reichswehry" i skutecznie pracował dla wielkości Niemiec. Kierownictwu i obserwacji tego środowiska sztabowego podlegały także laboratoria uczonych, i niewątpliwie gdyby nie świadoma praca sztabu, Niemcy nie rozporządzałyby dzisiaj np. fabrykami syntetycznej benzyny i syntetycznego kauczuku.

Jaki jest typ psychiczny sztabowca niemieckiego i jaka jest jego zdolność oporu w momentach krytycznych wojny ? Typem najbardziej znanym i najbardziej charakterystycznym dla tego środowiska jest były generał kwatermistrz armii niemieckiej w wojnie poprzedniej, faktyczny dyktator Niemiec w r.1918 von Ludendorf. Człowiek pozornie bardzo mocny, fanatycznie związany z ideą germańskiej wielkości, niechętnie odnoszący się do Chrystjanizmu we wszelkiej postaci, jako do czynnika osłabiającego ducha Niemiec, rasista, w momencie najbardziej drastycznym po ostatniej lipcowej ofenzywie niemieckiej w 1918 r., gdy nadeszły wiadomości o przygotowywanej ofenzywie Focha, w ciągu paru tygodni załamał się całkowicie. W dniach listopadowych generał kwatermistrz zamiast podtrzymywać ducha w armii i w rządzie Rzeszy, wprost teroryzuje ówczesnego kanclerza Rzeszy Maksa księcia Badeńskiego, żądając natychmiastowej kapitulacji. W chwili gdy to jest zdecydowane, von Ludendorf pozostawia wojsko Hindenburgowi, a sam odjeżdża wgłąb Niemiec, bojąc się, że armia załatwi z nim rachunki metodą terroru osobistego. Z butnego pana Europy w ciągu paru tygodni robi się starzec zdenerwowany i tchórzliwy. Gdy mija wrażenie klęski, buta Ludendorfa wzrasta ponownie i wobec Hitlera staje on w sytuacji geniusza, któremu jakiś agitator ukradł jego rolę historyczną.

Nie należy przypuszczać, że typ Ludendorfa jest wyjątkowym w sztabie niemieckim: gdy w 1914 r.armie Rennenkampfa i Samsonowa podbijały Prusy Wschodnie, w sztabie niemieckim wybuchł formalny popłoch, którego konsekwencją było odebranie dowództwa generałowi von Francois i wysłanie z frontu zachodniego dwóch korpusów do Prus wschodnich. To samo cechowało pułkownika, który wydał rozkaz odwrotu w pierwszej bitwie nad Marną.

W obecnej chwili jesteśmy świadkami ciekawych wypowiedzeń się niektórych przedstawicieli sztabu niemieckiego: milczy von Brauchitsch, milczy szef sztabu von Keitel, ale zabrał głos zastępca Goeringa gen.von Milch i zabrał głos admirał von Roeder. Wypowiedzenia ich nie mają już buty jaka cechuje sztabowców niemieckich w okresie bezwzględnego powodzenia. von Milch mówi za dużo o skutkach bombardowania powietrznego Niemiec, von Roeder mówi za dużo o trudnościach jakie

Niemcom sprawia akcja Stanów Zjednoczonych na Atlantyku.

Nastroje sztabu niemieckiego zaczynają się łamać. Niewątpliwie w niedługim czasie koniecznym będzie duży zastrzyk wiary, albowiem w przeciwnym razie do głosu dojdą zimni realiści tak samo jak w końcu października 1918 r. doszedł do głosu generał von Groener, właściwy sprawca abdykacji Wilhelma II.

(C.d.n.)

K R O N I K A   B R Y G A D Y

13 C Z E R W I E C

Dziś: Antoniego z Padwy

Jutro: B a z y l e g o

Kalendarzy historyczny:

1611 Zdobycie Smoleńska

1915 Szarża ulanów pod Rokitną

1940 Premier francuski Paul Reynaud apeluje o pomoc do stanów Zjedn. Hiszpania ogłasza, że jest państwem niewalczącym.

Natarcie niemieckie na pozycje I rzutu 1-ej Dyw.Gren. Wyróżniają się w przeciwnatarciu I Baon 1 pułku gren. i Dyon Rozpoznawczy. Jeszcze w toku bitwy d-ca XX korpusu wydaje rozkaz opuszczenia pozycji I rzutu. 52 dyw. franc. odchodzi do odwodu, wspierająca ją artyleria polska wraca do 1-ej Dyw.Gren.

W południe d-ca 10-ej Brygady Kaw.Panc. gen. Maczek otrzymuje od d-cy VII korpusu rozkaz wypełnienia luki około 12 km. między wocofującymi się dywizjami 20-tą i 59-tą. Okazuje się jednak, że 59 dyw. już niema. Brygada znalazła się na otwartym skrajnym lewym skrzydle VII korpusu.

Od rana tego dnia walczy oddział wydzielony Brygady pod d-twem mjra Zgorzelskiego. Mimo strat oddział trzyma się doskonale. Lotnictwo niemieckie bombarduje bez przerwy oddziały Brygady. O zwroku - wobec całkowitego zniesienia 59-ej dyw. i wycofania się 20 dyw. Brygada wycofuje się do rej. Bannes - Eourie le Repos, a po stwierdzeniu, że i tu niema żadnych oddziałów francuskich, dalej do rej. Eucy-Gourgancon. Tam otrzymuje rozkaz, podporządkowujący ją d-cy XXIII korpusu, i przesuwający ją na południowy brzeg rzeki Aube (rej. Chapelle le Vallon).

T E M P E R A T U R A

w dniu 12.VI. o g. 7-ej	w słońcu	38°C
	w cieniu	24°C
o g.12-ej	w słońcu	40°C
	w cieniu	26°C

P O L S K I E   K I N O   O B O Z O W E

wyświetla w piątek 13 czerwca b.r. film p.t. "CZTERY SANITARIUSZKI " z Alan Marschall, Florence Rice, Una Merkel i Anna Rutherford w rolach głównych.

Początek przedstawienia o g.19.15.

T E L E G R A M Y (ciąg dalszy).

GEN.ANTONESCU W MONACHIUM

Bukareszt 12.VI.(Pol.Radio) Gen. Antonescu udał się do Monachium, gdzie konferował z niem.min.spr.zagr. von Ribbentropem.

Równocześnie nadchodzą wiadomości o dalszej koncentracji wojsk niemieckich wzdłuż granicy z Rosją Sowiecką. Do Rumunii przybyły trzy nowe korpusy, które wzmocniły istniejące już wojska na granicy besarabskiej. Wszystkie drogi między Bukaresztem, a granicą besarabską zapełnione są wojskami niemieckimi.

Wogóle od Bałtyku, aż do Morza Czarnego Niemcy rozmieścić mieli nad granicą sowiecką około 100 dywizyj. Wg krążących wersyj, na temat agresywnych zamiarów Niemiec wobec Rosji, inwazja niemiecka rozpocząć by się miała, bądź 15 czerwca, bądź z początkiem lipca br. Pogłoski te zbiegają się z wiadomościami o wydatnym popieraniu przez Niemców wszystkich dawnych rosyjskich ugrupowań i organizacyj antysowieckich.

Koresp. dyplomatyczny "Times'a" wysuwa 3 możliwe wyjaśnienia sytuacji w w stosunkach niemiecko-sowieckich.
1) Hitler, będąc zmuszony do utrzymywania kolosalnej armii, może chcieć zatrudnić ją pilnowaniem rosyjskiej granicy. Niemcy mają przy tym nadzieję wywołać wrażenie, że porzucili zamiar dokonania najazdu na W.Brytanię.
2) Hitler chce zastraszyć Moskwę i zmusić ją do znacznych ustępstw.
3) Może on wreszcie chcieć zaatakować Rosję.

Zdaniem pisma bryt. drugie przypuszczenie wydaje się najprawdopodobniejsze. Hitler zawsze chciał wszystko otrzymać drogą zastraszenia i tym razem też pragnąłby w ten sposób uzyskać ustępstwa od Moskwy o charakterze prawdopodobnie raczej politycznym, niż gospodarczym.

Dziennik przypomina, że w listopa-

dzie ub.roku Hitler starał się skłonić Moskwę do przystąpienia do państw "osi", ale Rosja odmówiła i swą odpowiedź oznajmiła światu. Hitler wszelkimi sposobami pragnie jednak nadal wyjaśnić swe stosunki z Sowietami. Wiadomo bowiem, że na dłuższą metę interesy Rosji i Niemiec grożą poważnym konfliktem. W.Brytania opiera swe plany na tym nieuniknionym konflikcie i śledzi uważnie grę Niemiec, która polega głównie na blufowaniu.

DANE O STRATACH W OBECNEJ WOJNIE

Londyn 12.VI.(R) W swym oświadczeniu w Izbie Gmin prem.Churchill podał jeszcze szereg danych o stratach poniesionych w obecnej wojnie.

Okazuje się, że wbrew przeciwnym twierdzeniom propagandy niemieckiej, na ogólną ilość zabitych w ciągu 21 miesięcy wojny, wynoszącą po stronie brytyjskiej 90 tys.ludzi, 85 tys.pochodziło z W.Brytanii.

W ciągu zaś maja br.Niemcy stracili 257 tys.tonn statków, czyli o zaledwie 1/4 mniej od Anglików. Znaczenie tej cyfry można należycie zrozumieć, jeśli weźmie się pod uwagę, że W.Brytania ma stale na morzu 2.000 statków, z czego codziennie conajmniej 40 jest w strefach niebezpiecznych, gdy natomiast Niemcy mają na morzu mniej niż 1/10 tej ilości i to zwykle żeglujących koło wybrzeży, pod t.zw. "parasolami lotniczymi", utworzonymi z eskortujących samolotów.

W.BRYTANIA OFIAROWAŁA MILION F.SZT. NA OBRONĘ PRZECIWLOTNICZĄ W EGIPCIE

Kair 12.VI.(R) Rząd W.Brytanii przekazał na ręce ministra egipskiego Hussein Sirry Pasha sumę jednego miliona funtów szterlingów na obronę przeciwlotniczą Egiptu. Pozostaje to w związku z ostatnimi nalotami niemieckimi na Aleksandrię. Pozatym rząd brytyjski przyrzekł przysłać specjalistów w sprawie obrony przeciwlotniczej i budowy schronów.

Hussein Sirry Pasha w odpowiedzi na ten szlachetny dar przesłał na ręce bryt. premiera W.Churchilla podziękowania w imieniu króla i całego społeczeństwa egipskiego, oraz dał dowód zaufania całego parlamentu egipskiego w zwycięstwo demokracyj.

PILOCI BELGIJSCY SŁUŻĄ W R.A.F-ie

Londyn 12.VI.(R) Z kół Niezal.Belgów donoszą, że piloci belgijscy współdziałają już z RAF-em na Bliskim Wschodzie, walcząc m.i. na Krecie.

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I

RÓWNOŚĆ PRAW WSZYSTKICH OBYWATELI W P O L S C E

Londyn 12.VI.(Polskie Radio) Rząd polski na posiedzeniu gabinetu uchwalił rezolucję, podkreślającą zasługi gen. Wł.Sikorskiego w Stanach Zjedn.A.P.i Kanadzie oraz przyjął jednomyślnie deklarację, złożoną przez premiera na posiedzeniu Rady Narodowej.

Deklaracja ta dotyczyła równości praw wszystkich obywateli w Polsce i brzmiała, jak następuje:

" Zgodnie z zasadami polityki rządu jednakowe prawa i jednakowe obowiązki będą miały zastosowanie w przyszłości w Polsce wobec wszystkich obywateli, bez względu na ich narodowość, rasę i wyznanie".

SOWIETY TĘPIĄ UKRAIŃCÓW

Londyn 12.VI.(Pol.Radio) W dzienniku ukraińskim "Swoboda" (St.Zjedn.) ukazał się artykuł, omawiający sprawę stosunków rosyjsko-ukraińskich. Dziennik stwierdza, że Sowiety prowadzą od 20 lat systematyczną politykę wyniszczenia narodu ukraińskiego, przedewszystkim drogą przesiedlania. W latach 1926 - 1939 zmniejszyła się na Ukrainie sowieckiej liczba ludności ukraińskiej o 3 1/2 miliona.

ZNACZNE POSTĘPY SOJUSZNIKÓW W SYRII

Kair 12.VI.(R) Komunikat bryt.głosi, że w Syrii wojska sojusznicze poczyniły w ciągu poprzedniego dnia poważne postępy na wszystkich odcinkach. Zmylone fałszywymi informacjami o celu posuwania się sojuszników, wojska rządu w Vichy stawiały opór w niektórych rejonach, zmuszając wojska bryt. i Niezależnych Francuzów do stosowania siły, aby nie dopuścić do zahamowania postępów. Gdy wojska syryjskie zostały obezwładnione przez przeważające siły, wyraziły one sympatię dla dążeń sojuszników, polegających na obronie Syrii przed przenikaniem Niemców do tego kraju.

W Londynie potwierdzono, że sojusznicy zajęli Merdża-Ayum. Pozatym dotarli na odległość 10 km. od Saida (Sidon) nad wybrzeżem. Przestrzegają też przed przesadnymi komunikatami rządu w Vichy o poniesionych stratach przez swe wojska, które są rozpowszechniane dla wzmożenia zaciętości walk.

Radio z Lionu przyznaje, że nastąpiło "nieznaczne" posunięcie się wojsk sojuszniczych wzdłuż drogi nad wybrzeżem M.Śródziemnego na północ od rzeki Litani. Wspomniało też, o wycofaniu się wojsk. franc. broniących Merdża

Ayum na pozycje położone o 16 km. na północ od tego miasta, na tej samej linii co Hasbeya.

Radio z Ankary podało, że we wschodniej Syrii angielska kolumna pancerna z Iraku, posuwająca się z Abu Kamal, zajęła ważny i nowoczesny aeroport w Deir ez Zor odległy o 150 km.od granicy Iraku i leżący na wielkim szlaku do Aleppo. Na północ od tej miejscowości druga bryt.kolumna pancerna, działając równolegle do granicy syryjsko-tureckiej, przeszła na południe od Ras el Ain, idąc w kierunku Aksze Kale. Te dwie kolumny mogą się złączyć i kontynuować swe posuwanie się z całą szybkością na Aleppo.

Komentarz amerykański podkreśla, że Deir ez Zor jest ważnym punktem strategicznym, otwierającym dostęp do środkowej części kraju. Panuje on, dzięki dobrym drogom na północny zachód, nad dostępem do Aleppo i w kierunku południowo-wschodnim nad drogami do Palmyre, i dwóch ważnych miast Homs i Hama.

Wskazuje się ogólnie na fakt, że posuwanie się wojsk bryt. nie odbywa się w szybkim tempie dlatego, że sojusznicy chcą dokonać zwykłego zajęcia kraju, a nie niszczącego najazdu. Dlatego opór nieprzyjaciela jest blokowany, przez odcinanie poszczególnych skupień wojsk francuskich, a nie przez ich niszczenie. Z Londynu stwierdzają, że dowódcy wojsk sojuszniczych korzystają z każdej sposobności, aby nawiązywać rokowania z dowódcami załóg garnizonów syryjskich. Tak więc wojska sojusznicze, które dotarły na odległość 10 km.od Damaszku rozpoczęły rokowania o poddanie się wojsk broniących tego miasta, aby uniknąć niepotrzebnego rozlewu krwi. Mieszkańcy Damaszku słyszeli już odgłosy walk od drogi z Kuneitra, wiodącej z południowego- zachodu. Opór na tym odcinku stawiany był przez wojska kolonialne. Zajęcie stolicy Syrii, liczącej ponad 200 tys.ludności będzie miało duże znaczenie strategiczne i polityczne.

Lotnictwo bryt. wspomaga wojska lądowe nieustannymi lotami rozpoznawczymi i patrolami. Podczas nalotu w nocy 10/11 bm na Aleppo, zniszczono stojące na ziemi samoloty i budynki, oraz wywołano pożary. Atakowano statki nieprzyjacielskie w porcie bejruckim i strącono jeden samolot t.zw. lotnictwa rządu w Vichy.

W środę w nocy dokonany został nalot - pierwszy od czasu zeszłorocznego nalotu włoskiego - na Tel Aviw. Straty niewielkie.

Koresp.ameryk.z Turcji podają dalej, że niemieccy lotnicy, personel techniczny i t.zw."turyści" opuszczają Syrię drogą powietrzną, udając się na Rodos. Grupa 12 oficerów niemieckich i włoskich należących do komisji rozejmowej przeniosła swą siedzibę z Bejrutu do Aleppo. Komisja przygotowuje się do opuszczenia Syrii.

Miarodajne koła Niezal.Francuzów stwierdzają, że opór stawiany w Syrii nie jest wynikiem przekonań politycznych oddziałów walczących, rekrutujących się przeważnie z wojsk kolorowych, lecz następstwem prowokacyjnej działalności agentów niemieckich. Niemcy współdziałają niekiedy nawet czynnie z ukrycia, jak np.w wypadku akcji lotniczej, gdy rzekomi lotnicy francuscy kilkakrotnie ostrzeliwali wojska sojusznicze, wywołując przeważnie straty wśród Niezal.Francuzów.

Amb.franc. w Madrycie wręczył amb. W.Brytanii Sir S.Hoare drugą notę w sprawie akcji brytyjskiej w Syrii.

Wg oficjalnych wiadomości z Waszyngtonu, jednostki floty francuskiej opuściły Tulon, udając się w kierunku wschodniej części Morza Śródziemnego. Nie wiadomo tylko, kiedy nastąpiło dokładnie odpłynięcie okrętów francuskich z Tulonu. Koła francuskie w Turcji nie mniej przyjmują, że dnie panowania Francji w Syrii są już policzone.

KONFERENCJA MIEDZYSOJUSZNICZA W LONDYNIE POSTANAWIA WALCZYC AZ DO ZWYCIESTWA.

Londyn 12.VI.(Pol.Radio) W czwartek odbyła się poraz pierwszy wielka konferencja międzysojusznicza, w której wzięli udział przedstawiciele W.Brytanii, Australii, Kanady, Poł.Afryki, Nowej Zelandii, Indii i Birmy, Belgii, Czechosłowacji, Grecji, Holandii, Jugosławii, Luksemburga, Norwegii, P o l s k i i Wolnej Francji.

Premier Churchill wygłosił niezwykle mocne przemówienie, które zakończył słowami: " W górę serca, wszystko skończy się dobrze". Po premierze Churchillu przemawiał premier polski gen.Wł.Sikorski. Powzięte zostały następujące uchwały: 1) Wszyscy sprzymierzeni zobowiązują się walczyć aż do zwycięstwa, 2) nieść sobie wzajemnie nieograniczoną pomoc. 2)Nie zawierać pokoju dopóki nie zostanie obalona przemoc Niemiec i ich wspólników. 3) Jedyną podstawą pokoju może być tylko wolna współpraca narodów i dlatego sprzymierzeni postanawiają podczas wojny i po jej zakończeniu nadal ze sobą współdziałać.

WSZEDZIE WZMOZONE DZIAŁANIA LOTNICZE.

Zarówno na zachodzie jak i na B.Wschodzie wzmogły się działania zpowietrzu. Poza tym w Erytrei wojska imp. zajęły port Assab, a w Abisynii zdobyto m.Lakem. (Szczegóły w nast.numerze.)